

HUMOR i ZGRÓZA

TYGODNIK

Nr. 2

Wtorek, 22 luty 1944



Zachód Słońca

Dzień zamierał żegnając świat płomienną zorzą. Różany zmierzch osiadł na lazurowych łach morza które cicho szumiąco pod nie-
mą pieśczętą promieni zachodzącego słońca.
W powietrzu unosił się złoty pył mieniący się
niezliczonymi kolorami tęczy.

Morze pokryło się złotystym nalożem, który stopniowo przechodził w barwę roziskra-
onych rubinów. Ku zenitowi wytrysnął wachlarz różany przemieniający się w rzeki
krwawego ognia. Na morze padały już ostatnie refleksy tej niebieskiej łodzi prze-
mieniając je w jedwab mieniący się niebieskim odcieniem.

Morze jak gdyby ocknęło się z letargu zaszumiło głuchą pieśń pożegnania.
Potężniał tożnów milknął szum przechodzący w rzewną skargę. A na kolorowym
wiedzącym niebie konało słońce roniąc złote łzy na szumiące morze, Aż w końcu
pajęczną siecią padł na świat mrok i niebo rozbyło miliardami gwiazd. Na gra-
natową koputę wptynęło srebrzyste wiarno kojąc swym mistycznym blaskiem
skrzęcy się bezmiar wód. Świat wydał się wtedy jedną potężną swiętynią z której
płynęły słowa podzięk i uwielbienia dla wszechmogącej potęgi Boga.

(-Mikosz-)

Benjamin Franklin

Franklin – to wzór pracy i potęgi ducha ludzkiego. Urodził się w Bostonie w r. 1706. w ubogiej pracowitej i uczciwej rodzinie. Ojciec jego i bracia byli zwykłymi robotnikami i zdawało się że i Beniamina też ta sama przyszłość czeka. Stało się jednak inaczej. Ojciec chciał go kształcić na księdza wiążąc jego zapłatę do nauki, lecz z braku pieniędzy Beniamin mógł nauczyć się tylko pisania i początków rachunków. i został oddany do drukarza na naukę. Po pewnym czasie pokłócił się z bratem który go wykorzystywał i opuścił rodzinne miasto. Pojechał do New-Yorku lecz tam nie dostał pracy i udał się do Filadelfi, gdzie powierzono mu przewóz maszyn drukarskich z Anglii na co się zgodził z chęcią.

W Anglii jednak mu się nie powiodło i powrócił spowrotem do Filadelfi. Tu znalazł wspólnika z którym założył drukarnię. Drukarnia ta przeszła potem na jego własność. W r. 1736 został wybrany na posła do parlamentu. W r. 1744 w czasie wojny francusko-angielskiej zorganizował obronę krajową w sile 10000 ludzi. Następnie robił doświadczenia z elektrycznością. Na tym polu najwięcej zasłynął. Po stratach olbrzymich, na jakie wojna francuska naraziła Amerykę Franklin został wydelegowany do Londynu z prośbą o zmniejszenie podatków. Do Ameryki powrócił w r. 1764. 2 lipca 1776 ogłoszono niepodległość, a Franklin udał się do Paryża prosząc o pomoc dla Stanów. W r. 1782 powrócił w triumfie do ojczyzny. 17 kwietnia 1790 r. umarł po ciężkiej chorobie w Filadelfi.

Artur Maryja

Czytajcie i polecajcie innym
nasze pismo !

P o r a d y

3

Chcąc spikować żelazo równo nie należy nigdy pikować pilnikiem, lecz zawsze na pilniku.

Kto chce schudnąć powinien zapisać się do kuchni przy ul. Flottwell 3/5.

Środek przeciw poceniu się nóg jest następujący:

Przed pójściem do łóżka zadzwonić po straż pożarną, następnie oblać nogi benzyną i podpalić.

Skutek natychmiastowy.

Z tygodnia

Manna którą podano w poniedziałek w jadalni jest prawdopodobnie pozostałością tej która spadła ludowi Izraela na półwyspie Arabskim.

Przy ul. Rawieckiej Nr. 11. odkryto kopalnię której właściciel „Stefan Wójcik” vel Pucia zaczął eksploatować ją bez koncesji. Na miejsce wypadku przyjechała komisja z p. Lewandowskim vel Lewadywą na czele z wschodzącą gwiazdą ringu. Po esqazeniu sprawy kopalnię zamknęli. Zamykanie trwało nie długo ponieważ kopalnia była w nosie.

Przemysł pierścionkowy rozwija się w dalszym ciągu doskonale. Szczególnie w dzielnicy Hototów powstało wiele nowych zakładów. Produkcja wzrosła w ostatnim tygodniu o 200%. Mimo braku surowca i trudności stawianych przez władze przypuszczamy iż przemysł ten będzie rozwijał się dalej. Z powodu masowych produkcji nastąpił spadek cen pierścionków gotowych.

* * *

W ostatnich czasach mało czynny wędrujący wulkan na „tysej górze” ożywił na nowo swą działalność. W godzinach popołudniowych dnia 18.2.r.b. wybuchnął

potokami lawy i dymu.

Największe szkody zostały wyrządzone w Hołotowie gdzie został ciężko poraniony między innymi p. Sobon.

W dniu wczorajszym Gen. Lewandowski brawurowym atakiem jednej ze swoich

ruk zniósł całą brygadę zmotoryzowanego łupieżu na głowie Sobonia. Część wojska przeszła na stronę Gen. Lewandowskiego.

Ostatki

Z okazji ostatków zaprosiłem do siebie moją cioteczną ciotkę stryjeczną stryjenkę babkę mojej matki i starego profesora. Przed ostatkami kupiłem 3 karpie i bardzo się cieszyłem że będzie dobra kolacja. Tymczasem mieliśmy zmartwienie, bo karpie trzeba przed ugotowaniem zabić a ani ja ani nikt z mojej rodziny nie miał odwagi tego zrobić. Postanowiliśmy je utopić śmierć miała je spotkać w wannie. Tymczasem po trzech dniach karpie nie myślały się z życiem pożegnać i usmażyliśmy je żywcem. Gdy goście przyszli ja byłem chory ponieważ w moj

pokoik jest bardzo mały i mieści się w nim najwyżej 6 stopni ciepła. Dlatego się przeziębilem.

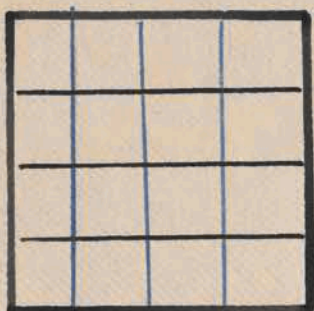
Kolacja poszła jak po maśle.

Zedwo podano talerze w mgnieniu oka zostały opróżnione.

Tylko profesorowi nie sztuwnie zęby wpadły do zupy. Po kolacji urządzono pochód karnawalowy. Profesor przebrał się za dziką swinię a płec odmiana z małpami różnego gatunku. Rzy końcu pochodu „Dzika świnia” wpadła do kotła z wrzącą wodą ale nic sobie nie zrobiła ponieważ wpadła z zimną krwią i woda w kotle się zmroziła. W ten sposób zakończyliśmy karnawał.

Rozrywki Umysłowe

Łamigłówka



1. Miasto w Polsce
 2. Angielska jednostka miary
 3. Przyrząd służący do łowienia ryb.
 4. Miasto w Anglii
- Pierwsze litery dadzą rozwiązanie.

Bilety wizytowy.

Anna M.

Jaką kaszę lubi ta pani?

Anna B.

Renia Cześ

Jakie owoce lubią te panie?

Ogłoszenia

Sprzedam tanio lodownię
ponieważ wyjeżdżam na
biegun północny.

Tel. 240-37.

Masa do zalepiania
dziurek w biletach tra-
mwajowych i kolejowych
zaraz do nabycia.

Tel. 150-43.

Miotła podwójna do
zamiatania na cztery
ręce zaraz do nabycia.

"Łysa góra"

Kupię podwójny smoczek
dla bliźniąt.

Plac Wąsala 9.

Ogłoszenia matrymonialne

Piękna panna posiadająca parę oczu
w zapasie, na dobrej posadzie po-
szukuje cnotliwego kawalera z imi-
tacją pralki na głowie który by był
w przyszłości dobrym ojcem.

Uczciwy kawaler dużego zarostu
poszukuje ładnej panny
powyżej lat czterdziestu.
Z żelaznymi nerwami
i zdolnościami do prowadzenia
sklepu z trumnami.
